

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **G. M.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k.,
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 lipca 2023 r.,
skargi obrońcy na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 18 listopada 2022 r., sygn. XI Ka 1053/22,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej
z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. II K 797/20,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

postanowił:

- 1. skargę oddalić;**
- 2. obciążyć oskarżonego G. M. kosztami
sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. II K 797/20, G. M. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k., polegającego na tym, że w okresie od lutego 2017 r. do marca 2019 r. w B., woj. l., w miejscu zamieszkania znęcał się psychicznie i fizycznie nad D. L. poprzez wyzywanie, wyśmiewanie, krytykowanie, grożenie, popychanie, kopanie. Ponadto sąd rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej D. L., którzy zaskarżyli wyrok sądu pierwszej instancji w całości na niekorzyść oskarżonego G.M.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 18 listopada 2022 r., sygn. XI Ka 1053/22, uchylił zaskarżony wyrok sądu *a quo* i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Białej Podlaskiej do ponownego rozpoznania.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 18 listopada 2022 r., złożonej w Sądzie Najwyższym w dniu 8 marca 2023 r., obrońca G. M. zaskarżył orzeczenie sądu *ad quem* w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił mu rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k., polegające na uchyleniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. II K 797/20, i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na stwierdzenie wystąpienia względnych przyczyn odwoławczych z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. i faktu uniewinnienia oskarżonego przed sądem pierwszej instancji, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania jest w związku z treścią art. 454 § 1 k.p.k. jedynym możliwym rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji, podczas gdy w realiach sprawy taka przesłanka nie zachodziła, ponieważ Sąd Okręgowy w Lublinie nie usunął we własnym zakresie stwierdzonych uchybień, o których mowa w art. 438 pkt 2-3 k.p.k., nie dokonał uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, a następnie nie dokonał oceny dowodów odpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k..

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę na wyrok sądu odwoławczego, p.o. Prokuratora Rejonowego w Białej Podlaskiej wniósł o oddalenie skargi obrońcy oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego G. M. skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się oczywiście bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być zatem traktowana — co należy silnie zaakcentować już w tym miejscu — jako procesowy surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy też stanowić wehikuł procesowego wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. Nie służy ona bowiem ponownej weryfikacji zarzutów wyartykułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym czy sanowaniu innych uchybień, których ewentualnie miał się dopuścić sąd odwoławczy. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie „Sąd Najwyższy, jako organ procesowy powołany - w myśl przepisów rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego - do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny, ani zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2020 r. sygn. V KS 19/20, SIP «Lex» nr 3127136). W innym judykacie uznano, że cyt.: „postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest tylko stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2019 r. sygn. II KS 8/19, SIP «Lex» nr 2683385).

Przesłanki, których zmaterializowanie się obliuguje sąd odwoławczy do wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały sprecyzowane w treści przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., niezbędność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest zatem orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji wyłącznie poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k. i badanie, czy mimo tego, że warunki te się nie zmaterializowały i w konsekwencji brak było podstaw do orzekania kasatoryjnego, to sąd *ad quem* wadliwie wydał tego typu orzeczenie. Poddając analizie zaskarżone orzeczenie sądu odwoławczego z tej perspektywy Sąd Najwyższy nie przeprowadza jednak kontroli o charakterze apelacyjnym, to jest nie bada ponownie zasadności sformułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym zarzutów ani nie kontroluje orzeczenia sądu drugiej instancji pod kątem istnienia ewentualnych innych uchybień o charakterze apelacyjnym, lecz weryfikuje, czy w istocie doszło do zmaterializowania się — oraz wyartykułowania tego przez sąd przeprowadzający kontrolę apelacyjną — przesłanek prawnych uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego taksatywnie wymienionych w treści przepisu art. 539a § 3 k.p.k.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że — w sposób nienaruszający prawa procesowego — sąd *ad quem* po przeprowadzeniu pogłębionej analizy stanu dowodów przeprowadzonych w sprawie, doszedł do przekonania, że oskarżonego G.M. należałoby uznać winnego zarzuconego mu czynu (inną kwestią jest ustalenie prawidłowej kwalifikacji

zachowania objętego zarzutem aktu oskarżenia skierowanego przeciwko podsądnemu M., jednak do tego zagadnienia — na co wskazuje się w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 18 listopada 2022 r. — winien odnieść się już sąd pierwszej instancji, po ponownym przeprowadzeniu postępowania pierwszoinstancyjnego) i wydać orzeczenie skazujące. Pogląd sądu *ad quem* opiera się w tym zakresie na rzetelnie uzasadnionym stanowisku, kontestującym prawidłowość oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji i wskazującym na to, że przeprowadzenie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów z respektowaniem zasady swobodnej oceny dowodów prowadzi do wniosku o sprawstwie oskarżonego.

Ustosunkowując się do postawionego w apelacji oskarżyciela posiłkowego zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. wskazał sąd *ad quem* przede wszystkim na to, że sąd orzekający *in merito* dokonał cyt.: „[...] wadliwej oceny zeznań pokrzywdzonej D. L. w zakresie zachowania wobec niej, czyli stosowania przemocy fizycznej i znęcania się psychicznego” oraz pominął wzajemne relacje pomiędzy zeznaniami tego świadka a depozycjami innych świadków (M. P., W. L., Z. L. oraz E. K., którym to świadkom pokrzywdzona relacjonowała zachowania oskarżonego objęte zarzutem aktu oskarżenia). Jak wynika z analizy uzasadnienia rozstrzygnięcia zaskarżonego skargą na wyrok sądu odwoławczego — wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 18 listopada 2022 r. — instancja odwoławcza stoi na stanowisku, że prawidłowym rozstrzygnięciem w sprawie w oparciu o wszystkie dotychczas przeprowadzone w sprawie dowody i ich prawidłową ocenę byłoby skazanie oskarżonego G. M.. Wprawdzie fragment dotyczący tej właśnie kwestii znamionuje pewna ambiwalencja i niekategoryczność ujęcia („...zachowanie oskarżonego m o g ł o wypełnić znamiona art. 207 § 1 k.k., a nawet w sytuacji braku takiego wniosku winno prowadzić do uznania, że zachowanie to m o g ł o wyczerpywać znamiona innych czynów zabronionych, takich jak znieważenie (art. 216 § 1 k.k.) lub naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 § 1 k.k.)” *podkr. — SN*) i sprawia on wrażenie, jakby sąd *ad quem* wahał się co do tego, jaka finalna konkluzja powinna wynikać z ocenionych przezeń relacji procesowych wskazanych świadków, to jednak wskazane tu wątpliwości co do rzeczywistej

intencji sądu odwoławczego całkowicie rozwiewa jednoznaczna ocena depozycji procesowych pokrzywdzonej D. L. oraz świadków M. P., W. L., Z. L. oraz E. K. zaprezentowana w sekcji 5.3.1.4.1. uzasadnienia formularzowego zaskarżonego wyroku oraz końcowa konkluzja uzasadnienia rozstrzygnięcia instancji odwoławczej, w której wskazano na to, że u podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego legła dyspozycja przepisu art. 454 § 1 k.p.k., tj. procesowy zakaz *ne peius*. Nie może zatem być najmniejszych wątpliwości co do tego, że dokonana przez instancję odwoławczą w toku postępowania apelacyjnego ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie i udokumentowanych zgodnie z wymogami ustawy postępowania karnego doprowadziła Sąd Okręgowy w Lublinie do wniosku, że nieodzowne stało się skazanie oskarżonego (inna sprawa, czy przy przyjęciu kwalifikacji z art. 207 § 1 k.k. art. 216 § 1 k.k. art. 217 § 1 k.k., jest to jednak rzecz o tyle wtórna, że sąd drugiej instancji nie ma wątpliwości do tego, że podsądny dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia zachowania).

Sumując należało powiedzieć, że wydając orzeczenie kasatoryjne sąd odwoławczy postąpił zgodnie z regułą *ne peius* wynikającą z przepisu art. 454 § 1 k.p.k. Po rozpoznaniu zarzutów apelacji oskarżyciela publicznego oraz przeprowadzeniu własnej, pogłębionej analizy relacji procesowych złożonych przez pokrzywdzoną doszedł do wniosku sąd *ad quem*, że G. M. należałoby uznać winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, odnośnie do którego został uwolniony od odpowiedzialności karnej przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej. Z uwagi na kateryczne implikacje wynikające z blokady procesowej przewidzianej przez art. 454 § 1 k.p.k., stojącej na przeszkodzie orzekaniu reformatoryjnemu w takim układzie procesowym, Sąd Okręgowy w Lublinie nie miał zatem innego wyjścia, jak tylko uchylić zaskarżone orzeczenie sądu *a quo* z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. II K 797/20, i przekazać sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Nie ma przy tym racji skarżący, gdy twierdzi, że sąd odwoławczy miał się rzekomo dopuścić rażącej obrazy przepisu art. 437 § 2 k.p.k., albowiem „nie dokonał uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, a następnie nie dokonał oceny dowodów odpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k.”. W układzie procesowym sprawy nie było konieczności przeprowadzania uzupełnienia postępowania dowodowego, albowiem

zgromadzone w sprawie dowody z przesłuchania wskazanych powyżej świadków stanowiły wystarczającą podstawę dla wydania orzeczenia merytorycznego. Zresztą w tym zakresie skarga na wyrok sądu odwoławczego wniesiona przez obrońcę G. M. jest o tyle niekonsekwentna, że z jednej strony w *petitum* środka odwoławczego jego autor domaga się uzupełnienia postępowania dowodowego, zaś w uzasadnieniu wskazuje na to, że cyt.: „w ocenie obrony wszelkie możliwe środki dowodowe na wykazanie okoliczności istotnych dla sprawy zostały przeprowadzone — w sposób wszechstronny i wnikliwy [...]” (s. 11 uzasadnienia skargi na wyrok sądu odwoławczego). To ostatnie twierdzenie jest trafne, zaś dokonana przez instancję odwoławczą ocena dowodów opierała się właśnie na wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodach „istotnych dla sprawy”.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Lublinie wniesioną przez obrońcę G. M. należało więc w konsekwencji oddalić, zaś kosztami postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego związanymi z postępowaniem zainicjowanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego obciążyć oskarżonego.

AG

[ał]